



tekst

**ANDRZEJ URBAŃSKI**

redaktor wydania

Normy i zasady etyczne uprzedzają prawo stanowione i powinny wpływać na treść jego przepisów zgodnie z prawem naturalnym i nauczaniem Kościoła – napisali przedstawiciele Federacji Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich na zakończenie kongresu. Więcej na s. VI–VII. Niełatwa była to dyskusja. Tak jak niełatwo dziś zbudować świątynię, nie tracąc z oczu człowieka, który do niej przychodzi. Czy udaje się to na Ujeścisku? (s. IV). A dla naszych Czytelników mamy coś wyjątkowego. Polskie tłumaczenie bulli papieskiej, powołującej abp. Sławoja Leszka Głódzia na metropolitę gdańskiego (s. III).

Ustanowiono kościoły, w których zyskać można odpust zupełny

## Szczególna piętnastka

Metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź z okazji rozpoczętego 28 czerwca Roku Świętego Pawła Apostoła ustanowił na terenie archidiecezji gdańskiej kościoły, w których **wierni będą mogli uzyskać odpust zupełny.**

Wśród 15 kościołów znalazły się: kościół pw. św. Pawła w Gdyni-pogórze, kościoły pw. św. Piotra i Pawła w Gdańsku przy ul. Żabi Kruk oraz w Gdańsku-Jelitkowie, w Pucku, Trutnowach i Orlu; dwie bazyliki: archikatedralna pw. Świętej Trójcy w Gdańsku-Oliwie oraz katedralna pw. Wniebowzięcia NMP w Gdańsku (kościół Mariacki); kolegiaty: pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdańsku-Wrzeszczu,



ANDRZEJ URBAŃSKI

Jedną ze świątyń, w których można uzyskać odpust zupełny, jest archikatedra oliwska

pw. Królowej Polski w Gdyni oraz pw. Świętej Trójcy w Wejherowie. Odpust będzie można otrzymać także w trzech sanktuariach pomorskich: Matki Bożej Królowej Polskiego Morza w Swarzewie, Matki Bożej Trąbkowskiej w Trąbkach Wielkich i św. Wojciecha w Gdańsku-Św. Wojciechu. – Wierni mogą uzyskać odpust zupełny w ustanowionych miejscach pod zwykłymi warunkami

(sakrament pokuty, Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca Świętego, brak jakiegokolwiek przywiązania do grzechu), a także wówczas, gdy pobożnie uczestniczą w publicznych kulcie ku czci Apostoła Narodów. Odpust można uzyskać jeden raz dziennie, ofiarowując go w intencji własnej lub za zmarłych – przypomina metropolita gdański.

au

## Walka o życie i godność trwa



ANDRZEJ URBAŃSKI

GDAŃSK. Kard. Javier Lozano Barragan, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, podczas obrad Kongresu Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich

W Gdańsku odbyły się obrady i debaty IX Europejskiego Kongresu Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich, w którym uczestniczyli lekarze, prawnicy i etycy z całej Europy. – Kongres ma pokazać, że federacja katolickich lekarzy ma wciąż dużo do zaoferowania. Lekarze katolicy walczą przeciwko nieetycznym procedurom w zakresie biologii i medycyny – tłumaczył cel spotkania prof. Josef Marek, prezydent FEAMC (Europejska Federacja Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich) poprzedniej kadencji. – Jednak czy wystarczy potępić aborcję, eutanazję, klonowanie, itd.? Musimy przedstawiać lepsze alternatywy. Mówimy „nie” dla eutanazji, ale jednocześnie forsujemy lepsze sposoby traktowania starszych i chorych ludzi – podkreślił profesor.

Więcej na str. VI–VII

## Miłość i macierzyństwo

**SWARZEWO.** Już w sobotę 6 września od wczesnych godzin popołudniowych w okolicach Helu można było spotkać liczne grupy pielgrzymów, maszerujących z różnych stron Kaszub do Swarzewa na odpust Narodzenia Matki Bożej. W tym roku swoją pierwszą pielgrzymkę do Królowej Kaszub z północy odprawił także abp Sławoj Leszek Głódź. W wigilię urodzin Matki Bożej arcybiskup podkreślił rolę macierzyństwa i wezwał do refleksji nad zaangażowaniem w budowanie atmosfery miłości we własnym domu. Przypomnił Kaszubom o powołaniu każdego człowieka do rodzicielstwa, przyjmowania go jako daru Bożej miłości i wzywał do tego, by strzec podstawowych wartości ludzkiego życia, rodziny, czystości, godności

człowieka, które dzisiaj są tak bardzo dewaluowane. – Gdy przyjdą wybory, niech nie liczą ci, którzy sprzeciwiają się dziś życiu, że katolicy ich poprą – apelował, przypominając rezolucję Parlamentu Europejskiego sprzed kilku dni. Wezwał również obecnych na uroczystościach przedstawicieli lokalnych władz do skutecznego zaangażowania w aktualne problemy rybołówstwa. – Gdyż powołaniem ludzi morza nie jest wędkowanie – nadmienił biskup. Nordowi Kaszubi – gospodarze miejsca – obiecali „pamiętać o swoim arcybiskupie i jego intencjach w swójech modłétwach”. 9-dniowy odpust w Swarzewie trwa od soboty przed 8 września do niedzieli po 8 września.

lg

## Rodzinne spotkanie



ANDRZEJ URBAŃSKI

Nie ma to jak liczna rodzina...

**GDAŃSK–CZĘSTOCHOWA.** Już po raz 24. odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin na Jasną Górę. Tym razem pod hasłem: „Polska odnawia małżeńskie śluby!”. W sobotę 27 września

o godz. 15:30 rozpocznie się Msza św., po niej będą wykłady, Droga Krzyżowa i Apel Jasnogórski. W niedzielę Eucharystia rozpocznie się o godz. 11.00.

an



LUDMILA GOJĄBEK

Swarzewskie konfesjonały przeżywały obłężenie

## Święto Policji na Jasnej Górze

**GDAŃSK–CZĘSTOCHOWA.** VII Jasnogórskie Ogólnopolskie Spotkania Środowiska Policyjnego odbędą się na Jasnej Górze od 26 do 28 września. W niedzielę o godz. 13.00 rozpocznie się uroczysta Eucharystia z okazji święta św. Michała Archanioła – patrona policji. Mszę św. w intencji środowiska policyjnego będzie koncelebrował biskup połowy Wojska Polskiego gen. dyw. Tadeusz Płoski.

Wcześniej nastąpi złożenie wiązanek kwiatów przy pomniku ks. Jerzego Popiełuszki i oddanie hołdu przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza. O godz. 14:30 rozpocznie się modlitwa przy płaskorzeźbie „Gloria Victis” w intencji ponad 12 tysięcy policjantów pomordowanych na Wschodzie. Do uczestnictwa w spotkaniu zaprasza ks. Bogusław Głodowski, kapelan wojewódzkiej Policji.

a

## Pamięć wciąż żywa

**GDYŃIA.** Już 7 lat minęło od zamachów na nowojorskie wieże World Trade Center oraz Pentagon. Z tej okazji jak co roku na Skwerze Kościuszki przy tablicy upamiętniającej tamtą tragedię złożono kwiaty i znicze. – Dziś oddano hołd nie tylko ofiarom tego zamachu, ale upamiętniono wszystkich, którzy wciąż na

całym świecie są ofiarami terroru – powiedział prezydent Gdyni Wojciech Szczurek. Honorową wartę przy pamiątkowej tablicy pełnili strażacy. Komendant gdyńskiej jednostki brygadier Krzysztof Markiewicz podkreśla, że jest to przypomnienie roli, jaką 11 września 2001 r. odegrały służby ratownicze.

au

## Organiści i dyrygenci na modlitwie

**GDYŃIA.** Dzień skupienia dla organistów i dyrygentów chórow kościelnych odbędzie się w poniedziałek 29 września w godz. od 10.00 do 14.00 w Domu Rekolekcyjnym Księża Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska 35. Na ten wyjątkowy dzień zaproszeni są

także wszyscy, którzy pełnią te funkcje w parafiach niezależnie od tego, czy są zaangażowani na pełnym etacie czy tylko częściowym. W programie przewidziany jest także wykład nt. „Krótki rys historyczny organisty-liturgisty w Kościele”.

au

## Z troską o zdrowie psychiczne

**GDYŃIA.** 7 października w Liceum Jezuitów w Gdyni odbędzie się I Pomorska Konferencja Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych. – W ostatnich latach obserwujemy w naszym otoczeniu narastający kryzys rodziny, wzrost zagrożeń i problemów dotyczących dzieci i młodzieży, takich jak uzależnienia, depresje, subkultury, zachowania autodestrukcyjne – mówi Piotr Łapiński, przewodniczący komitetu organizacyjnego. Celem konferencji będzie integracja działań i nawiązanie ścisłej współpracy pomiędzy poradniami psychologiczno-pedagogicznymi z województwa pomorskiego, tak aby zgłaszający się do poradni pacjenci otrzymywali szybką i profesjonalną pomoc. Podczas konferencji będą poruszane

tematy takie jak: przewidywane zmiany w systemie oświaty w kontekście pomocy psychologicznej i pedagogicznej, kontrowersje wokół diagnozy dysleksji rozwojowej, nowe środki odurzające i zjawiska związane z uzależnieniami wśród młodzieży czy problem subkultur. Więcej informacji i zgłoszenia: tel. (058) 6206690, e-mail: ekoporadnia@o2.pl. **xsc**

**GOŚĆ GDAŃSKI**

gdansk@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Cystersów 11, 80-330 Gdańsk

TELEFON/FAKS 058 554 34 15

REDAGUJĄ:

ks. Sławomir Czaję – dyrektor oddziału,  
Andrzej Urbański

## Bulla Benedykta XVI

## Polskie tłumaczenie



ZDJEŚCIA ANDRZEJ URBĄŃSKI

Abp Sławoj Leszek Głódź

Wierni archidiecezji gdańskiej mogą **przeczytać po polsku przetłumaczony tekst bulli papieskiej**, powołującej abp. Sławoja Leszka Głódzia na metropolitę gdańskiego. Prezentujemy go w całości.

W dawnych czasach bullą nazywano okrągłą pieczęć urzędu papieskiego z podobiznami świętych Piotra i Pawła; później każdy dokument papieski opatrzony tą pieczęcią. Bulle pisane były ozdobną łaciną na grubym pergaminie. Od XV wieku mianem bulli określa się ważniejsze dokumenty papieskie, wśród nich decyzje kanonizacyjne, dyspensy i potwierdzenia nominacji. Przypomnijmy, że 17 kwietnia 2008 r. biskup warszawsko-praski abp Sławoj Leszek Głódź został mianowany przez papieża Benedykta XVI metropolitą gdańskim. Ingres nowego metropolity odbył się 26 kwietnia o godz. 12.00 w bazylice archikatedralnej w Gdańsku-Oliwie. Poniżej prezentujemy przetłumaczoną na język polski bullę papieża Benedykta XVI, powołującą na urząd metropolity gdańskiego arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia.

## Bulla papieska

## BENEDIKT BISKUP, Sługa Sług Bożych

Czcigodnemu Bratu, Sławojowi Leszkowi Głódziowi, dotąd arcybiskupowi – biskupowi warszawsko-praskiemu, ustanowionemu biskupem metropolitalnego Kościoła gdańskiego, pozostawienie i błogosławieństwo apostolskie.

Ponieważ pozostawała nieobsadzona stolica biskupia gdańska, odkąd ostatni jej biskup, czcigodny brat Tadeusz Gocłowski CM, zarządzania nią urząd złożył, kierujemy naszą uwagę na umiłowanych wiernych tego Kościoła i staramy się powołać dla nich nowego pasterza. Ponieważ zaś Ty, czcigodny bracie, chwalebnie dotąd pełniłeś obowiązki biskupa w Ordynariacie Polowym Polskim, a następnie względem wiernych diecezji warszawsko-praskiej, jesteśmy przekonani, że Ty, mając doświadczenie konieczne do podejmowania działań i będąc obdarzonym niezbędnymi do tego zdolnościami, potrafisz wypełnić nowy ten obowiązek.

Z tej też racji, idąc za radą Kongregacji do Spraw Biskupów, naszą władzą apostolską ustanawiamy Cię Arcybiskupem Metropolitą archidiecezji gdańskiej, udzielając Ci wszystkich praw i nakładając obowiązki zgodnie z prawem kanonicznym związane z tym urzędem, uwalniając jednocześnie od tych, które wiązały Cię z diecezją warszawsko-praską.

Dołożysz zatem starań, by duchowni i lud archidiecezji Twojej zapoznali się z treścią tego naszego dokumentu. Ich zaś wszystkich pełni życzliwości prosimy, by danemu sobie nowemu rządcy w zakresie tego, co dotyczy spraw duchowych, byli mu posłuszni, okazywali wielki szacunek i wspierali go swymi działaniami i modlitwami.

Ty zaś, Czcigodny Bracie, razem z twoją społecznością wiernych, ufnie wzywaj pomocy Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, dbając szczególnie o dobro duchowe i miłość wzajemną powierzonego Ci działu Kościoła, kierując się zachętą poprzednika naszego, świętego Klemensa Pierwszego: „Zwróćmy uwagę na żołnierzy, jak sprawnie, jak posłusznie, z jaką uległością spełniają polecenia. Nie wszyscy są dowódcami, każdy zaś w swoim szyku i na swoim miejscu wykonuje to, co mu rozkazano. Wielcy bez małych i mali bez wielkich ostać się nie mogą. Złączeni są wszyscy, i stąd płynieżyteń” – por. *Epistola I ad Corinthios 37,2–4*.

Dane w Rzymie, u Świętego Piotra, dnia siedemnastego miesiąca kwietnia, Roku Pańskiego dwutysięcznego ósmego, Pontyfikatu Naszego Trzeciego.



W parafii na Ujeścisku życie jest ciekawe

## Nie tylko sprawy Boże

Betonowa konstrukcja być może jeszcze trochę przytłacza. Gdy jednak przekroczy się próg świątyni, choć jeszcze wciąż w budowie, **można przenieść się w inny wymiar, bliżej Boga.**

Parafia św. o. Pio w Gdańsku-Ujeścisku 23 września obchodzić będzie swoje święto. Tradycyjny odpust parafialny co roku jest pretekstem nie tylko do zanurzenia się w modlitwę, ale także do integracji niełatwego środowiska. – Dziś młodych ludzi zakładających rodziny – a tych w parafii na Ujeścisku jest większość, zarówno takich, którzy mają już swoje pociechy, jak i oczekujących – bardzo trudno zachęcić do większego zaangażowania się w lokalną społeczność parafialną. Często pracują bardzo długo i zwyczajnie brakuje im czasu – tłumaczy ks. Krzysztof Homoncik, proboszcz. Mimo trudności w parafii udaje się jednak stworzyć klimat, który zachęca wielu do udziału w różnorodnych praktykach religijnych – nie tylko tych tradycyjnych, ale także będących nowymi rozwiązaniami ewangelizacyjnymi. Jedną z takich

form jest grupa modlitewno-ewangelizacyjna Betlejem. Jej opiekunem jest ks. Jacek Socha. Z okazji tegorocznego odpustu w niedzielę 21 września grupa organizuje „Radosne uwielbienie Boga ze św. Ojcem Pio”. – Przygotowaliśmy Eucharystię, uwielbienie, uczczenie relikwii św. o. Pio oraz modlitwę w sprawach trudnych – wymienia ks. Jacek Socha. Szczególnie ta ostatnia pozycja warta jest nieco szerszego wyjaśnienia. – Zaprosiłem na to wydarzenie członków Stowarzyszenia Nowej Ewangelizacji. To ludzie, którzy szukają swojej drogi do Boga, a jednocześnie nie boją się dzielić tym, co ich w życiu spotkało – podkreśla ks. Jacek. Sama modlitwa w intencji spraw trudnych w jakiś sposób charakteryzuje o. Pio. Do dzisiaj do jego grobu pielgrzymują chrześcijanie, którzy powierzają mu swoje skomplikowane sprawy, prosząc o ich rozwiązanie. – W tym



Parafia jest atrakcyjna także z lotu ptaka

szczególnym dla parafii dniu chcemy prosić go o wstawiennictwo, powierzyć osoby indywidualne i całe rodziny – dodaje duszpasterz z Ujeściska.

### Patron pomagający

Opiekę patrona można wyraźnie odczuć w Ujeścisku. – On patrzy na nas łaskawym okiem od początku powstania parafii – mówi ks. Krzysztof Homoncik. – Nie boję się powiedzieć, że takie szybkie postępy w budowie zawdzięczamy wstawiennictwu właśnie naszego świętego patrona – dodaje ks. Sylwester Malikowski, wikariusz. Jego zadaniem w parafii jest zorganizowanie wolontariatu młodzieżowego. – Współpracujemy z parafialnym zespołem Caritas. Działają w nim osoby młode w wieku od 14 do 19 lat. Głównie angażujemy się w to, co w danym momencie potrzebne lokalnie, ale nie odmawiamy pomocy na rzecz innych potrzebujących, choćby włączając się w dużą, ogólnodieczelną zbiórkę podręczników i przyborów szkolnych dla biedniejszych dzieci – opowiada ks. Sylwester. Przed odpustem postanowił zorganizować grupę mężczyzn, grających w piłkę nożną. W niedzielę odbędzie się bowiem mecz pomiędzy drużyną kleryków Gdańskiego Seminarium Duchownego i parafianami z Ujeściska. – Z jednej strony

jest to ciekawy sposób integracji mieszkańców osiedla, z drugiej okazja do przeprowadzenia oryginalnej akcji powołaniowej. Warto, aby przyszłych kapłanów postrzegać jako normalnych, zdrowych ludzi, uprawiających sporty – uważa ks. Sylwester.

### Rodzinne centrum

Drzwi plebanii są tu otwarte dla tych, którzy chcą zrobić coś ciekawego. Jednym z pomysłów było stworzenie Centrum Pomocy Rodzinie. Specjaliści udzielają w nim porad bezpłatnie. Bezinteresownie poświęcają dla innych czas. Czy dzisiaj to normalne? Okazuje się, że takich ludzi wciąż nie brakuje. Wśród specjalistów są prawnicy, psychologowie, terapeuci.

Proboszcz oprócz tego, że buduje ducha i wspólnotę parafii, musi borykać się z prozaicznymi, nieco przyziemnymi pracami. – Odkilku lat nie możemy doprosić się o zbudowanie chodnika, który umożliwiłyby przejście od strony ul. Jeleniogórskiej do świątyni. Na osiedlu w pobliżu tej ulicy mieszka ok. 4 tys. mieszkańców. To całkiem spora ilość ludzi, którzy w czasie deszczu brną przez błotniste szlaki – mówi ks. Krzysztof. A może i tę prozaiczną intencję – o bezpieczeństwo dnia codziennego – warto włączyć do codziennej modlitwy? **au**



ZDJĘCIA ANDRZEJ URBANSKI

Duszpasterzom udaje się stworzyć klimat zachęcający parafian do angażowania się w tutejszą społeczność. Niezależnie od ich wieku. NA ZDJĘCIU: Ks. Krzysztof Homoncik

### Ważniejsze wydarzenia

**Niedziela, 21 września:** od 14.00 do 17.00 – festyn parafialny; godz. 17.00 – mecz piłkarski: klerycy kontra mieszkańcy Ujeściska; godz. 18.00 – radosne uwielbienie Boga ze św. o. Pio

**Wtorek, 23 września:** godz. 18.00 – uroczystości odpustowe

Kremy, szminki i pomadki, czyli...

# ...zbrodnia nie tylko dla urody

Ks. Roman Kaźmierczak od dziesięciu lat posługuje w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Pisarówce, diecezja kamieniecko-podolska, na Ukrainie. **Dzięki jego staraniom powstał tam dom, który ratuje życie nienarodzonych dzieci.**

**Ks. SŁAWOMIR CZAJEJ:** Kiedy zrodziła się w Twoim życiu myśl, żeby wyjechać na misję na Ukrainę?



**Ks. ROMAN KAŻMIERCZAK:** – Jeszcze w seminarium w Pelplinie. Po czwartym roku wyjechałem na miesiąc do pomocy

w parafii św. Anny w Chmielnickim. W 1998 r. pojechałem tam już jako kapłan. Początkowo towarzyszyły mi liczne obawy. Tym bardziej że nie znałem dobrze języka. Pamiętam, że już na samym początku musiałem wypowiadać umierającego człowieka, który przez całe życie nie był u spowiedzi. Nawet nie był pewien, czy był ochrzczony. Bardzo szybko zdałem sobie sprawę, że takich sytuacji będzie w przyszłości więcej. Spotkałem się z bardzo życzliwym przyjęciem i ludzi, i ojców marianów, którzy oddali mi tę placówkę. Odchodzący proboszcz został nawet ze mną jeszcze przez miesiąc, żeby mi pomóc. Przez rok był ze mną diakon Władysław Zariczny, który bardzo mi pomagał.

**Jak sobie początkowo radziłeś z językiem?**

– Władysław nagrywał mi na kasyety moje kazania po ukraińsku, na każdą Mszę św. To była nieoceniona pomoc, zwłaszcza w poprawnej wymowie.

**Romku, opowiedz o Twoim dziele, jakim jest dom samotnej matki.**

– Dom nosi właściwie nazwę domu obrony życia. W 2002 r. wylane zostały fundamenty pod dom, który miał być przeznaczony dla sióstr zakonnych. Jednak żadne ze zgromadzeń nie miało wystarczającej ilości sióstr, żeby je do nas posłać. W tym czasie rekolekcje prowadził u nas ks. Wiesław Wiśniewski z sanktuarium matemblewskiego. W czasie rekolekcji świadectwo dawała mama z Ukrainy, która przebywała przez jakiś czas w Matemblewie, a na rekolekcje przyjechała ze swoją małą córeczką. Właśnie po tych rekolekcjach podjęliśmy decyzję, by na gotowym fundamencie powstał dom obrony życia. Wpływ na tę decyzję miały także międzynarodowe kongresy poświęcone obronie życia, odbywające się we Lwowie i Kijowie. Tam dowiedzieliśmy się m.in., że Ukraina jest na trzecim miejscu na świecie pod względem ilości zabijanych dzieci!

**Czy są jakieś szacunkowe dane na ten temat?**

– Podawano, że zabijanych jest milion dzieci rocznie. Słyszałem jednak, że tę liczbę należałoby pomnożyć przez trzy. Na kongresie w Kijowie bardzo mocno podkreślano fakt, że Ukraina jest światowym potentatem w dostarczaniu martwych płodów, z których później są wytwarzane na Zachodzie luksusowe kosmetyki.



**Ukraina jest światowym potentatem w handlu ciałami nienarodzonych dzieci. Działalność domu obrony życia w Pisarówce ratuje je i pomaga zmieniać świadomość społeczną**

Te informacje wstrząsnęły parafianami. Z drugiej strony zdawaliśmy sobie sprawę, że budowa domu obrony życia przekracza nasze możliwości finansowe.

**Ilu masz zatem parafian i jakimi środkami zbudowaliście dom?**

– W parafii mam siedemset domów, ale w budowie uczestniczyli też ludzie z sąsiednich parafii, bo razem z ks. wikariuszem Olegiem Sakajewem posługujemy w sześciu parafiach. Ponadto wiele parafii z Polski, zwłaszcza z archidiecezji gdańskiej, a także dobroczyńcy z Niemiec wspomagali to dzieło. Wszystkiemu towarzyszyła modlitwa. Od rekolekcji mamy zwyczaj uroczystego błogosławieństwa rodziców, którzy oczekują dziecka. Wielu ludzi podejmuje też duchową adopcję dziecka poczętego.

**A skoro mowa o dzieciach, ile ich uratowaliście?**

– Od otwarcia domu w grudniu ub.r. mieszka u nas jedna samotna mama. Ale w tym czasie na pewno uratowanych zostało kilkoro poczętych dzieci; głównie dzięki

modlitwie i wyjazdom naszych parafian do Chmielnickiego, do szpitala, w którym przebywają nie tylko matki, które chcą dziecko urodzić, ale i takie, które chcą je zabić... Mielśmy przypadki, że lekarka, która starała się przekonywać matki, żeby nie zabijały dzieci, przyprowadzała je do nas na spotkanie. Takie mamy na drodze chętnie się z nami modliły, słuchały fragmentu Ewangelii o nawiedzeniu św. Elżbiety i z wielką cierpliwością z nami rozmawiały. Bywało że płakały, mówiąc o swoich przeżyciach. Kilka osób postanowiło urodzić dziecko albo przynajmniej przemyśleć decyzję. Jedna z mam pojechała do Pisarówki i po obejrzeniu domu oraz po posiłku z siostrami oświadczyła, że dziecko się urodzi.

Na Ukrainie świadomość się zmienia, choć powoli. Jeszcze nie tak dawno matki, które zabijały dzieci, nie wiedziały, że to grzech. Nawet lekarze byli tak kształceni, że nie uważali płodu za człowieka! Dzięki pracy duszpasterskiej, programom w telewizji zmiany idą w dobrym kierunku. ■

# Walka o życie i godność trwa



## XI EUROPEJSKI KONGRES KATOLICKICH STOWARZYSZEŃ LEKARSKICH.

**Życia od poczęcia do naturalnej śmierci wciąż trzeba bronić.**

Mówił o tym w Gdańsku kard. Javier Lozano Barragan, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ URBAŃSKI**

aurbanski@goscniedzielny.pl

**Z**namy trudności w realizowaniu tego zadania w społeczeństwie naznaczonym kulturą

śmierci, począwszy od niezliczonej liczby aborcji, a skończywszy na wszystkich sposobach eutanazji, stosowanej każdego dnia w sposób

### Podczas obrad kongresu

bezpośredni lub ukryty pod rozmaitymi pretekstami – podkreślił kard. Barragan w homilii wygłoszonej w katedrze oliwskiej podczas uroczystej Mszy św. rozpoczynającej kongres.

Obrady i debaty kongresu, w których uczestniczyli lekarze, prawnicy i etycy z całej Europy, odbywały się w auli Collegium Biomedicum Akademii Medycznej w Gdańsku. – Kongres ma

pokazać, że federacja katolickich lekarzy ma wciąż dużo do zaoferowania. Lekarze katoliccy walczą przeciwko nieetycznym procedurom w zakresie biologii i medycyny – tłumaczył cel spotkania prof. Josef Marek, prezydent FEAMC poprzedniej kadencji. – Jednak czy wystarczy potępić aborcję, eutanazję, klonowanie, itd.? Musimy przedstawiać lepsze alternatywy. Mówimy „nie” dla eutanazji, ale jednocześnie forsujemy lepsze sposoby traktowania starszych i chorych ludzi, na przykład doskonałą pomoc paliatywną oraz efektywną pomoc duchową – podkreślił. Specjalistą od pomocy paliatywnej jest ks. Piotr Krakowiak, który podczas kongresu mówił m.in. o pracy wolontariuszy w hospicjum. – Wolontariat jest jedną z dróg przyścia z pomocą starzejącym się społeczeństwom Europy – stwierdził. – W jego upowszechnianiu potrzebne jest współdziałanie służby zdrowia, Kościoła, szkoły i mediów – zauważył.

Słowa wypowiedziane do uczestników kongresu na zakończenie brzmiały jak wezwanie do heroizmu. – Medycyna nie może

być kojarzona tylko z zespołem technik leczenia – zauważył ks. Józef Jachimczak podczas Mszy św. kończącej kongres. Krajowy duszpasterz służby zdrowia zaznaczył, że pracownicy służb medycznych zawsze będą zawieszani pomiędzy własnym heroizmem a kryzysem tożsamości, pomiędzy słabością a mocą. – Od katolickich lekarzy wymaga się więcej! Muszą oni wybiegać dalej niż Dekalog, niż przysięga Hipokratesa, niż wszelkie kodeksy moralne – mocno podkreślił ks. Jachimczak.

Podczas spotkania w Dworze Artusa, gdzie uczestnicy Kongresu mieli przyjąć deklarację końcową, nie obeszło się bez małego zamieszania. Opracowana dzień wcześniej treść deklaracji została zaprezentowana wszystkim dopiero w dniu zakończenia kongresu. Kilko polskich lekarzy nie chciało przyjąć jej w sposób bezkrytyczny. Dopuszczało ją jednak po wprowadzeniu pewnych poprawek. Jedną z nich było uznanie fragmentów dotyczących prawa stanowionego i naturalnego jako jednego z najważniejszych punktów deklaracji. ■

## Zbawienie lub potępienie lekarza zależy od wypełnienia Ewangelii



**KARDYNAŁ JAVIER LOZANO BARRAGAN** (Z WYPOWIEDZI NA ROZPOCZĘCIE KONGRESU)

– Misja lekarza katolickiego w dzisiejszej Europie niewątpliwie wzywa do poszukiwania odpowiedzi na nurtujące nas pytania, które znajdujemy wokół siebie, a oczywiste jest to, że wiele z tych zagadnień dotyczy sfery medycznej.

(...) Słowa z Pisma Świętego jasno wskazują nam drogę naszego medycznego postępowania. W Księdze Kapłańskiej słyszymy najstarszą formułę dziesięciu przykazań Bożych: bądź święty, nie kradnij, nie oszukuj i nie kłam, nie profanuj imienia Pana Boga, nie wykorzystuj swego bliźniego, nie krzywdź upośledzonych, nie bądź niesprawiedliwy, nie narażaj na niebezpieczeństwo życia swego bliźniego, wyzbądź się nienawiści, nie zabijaj, nie szukaj pomsty, kochaj bliźniego jak siebie samego. W czytaniu z Ewangelii przykazania te stają się ciałem w dniu Sądu Ostatecznego, a ich ranga rośnie w sposób, który można opisać jako nieskończoność. Mowa już nie o naszym zachowaniu wobec bliźniego, lecz wobec Chrystusa, przemieniającego się w ostatniego i bezwartościowego, najmniejszego. (...)

W świetle słów Ewangelii, w których Chrystus sądzi lekarza po tym, czy ten odwiedził Go w czasie choroby, nagli nas potrzeba dokonania rachunku sumienia, aby zobaczyć, czy i jak zajmujemy się chorymi, cierpiącymi, tymi, którzy codziennie stają w obliczu śmierci – czy tak, jakby byli samym Chrystusem? Dzisiaj, gdy wszystkim rządzi ekonomia i siła, to może nie wydawać się istotne. Jednak Ewangelia jest czymś poważnym, czego nie powinniśmy lekceważyć: zbawienie lub potępienie lekarza zależy właśnie od tego.

## Fragmenty deklaracji końcowej XI Europejskiego Kongresu Federacji Katolickich Stowarzyszeń Lekarskich

- Uważamy, że normy i zasady etyczne uprzedzają prawo stanowione i powinny wpływać na treść jego przepisów, zgodnie z prawem naturalnym i z nauczaniem Kościoła.
- Aby zapewnić wolność wykonywania zawodu, musimy podtrzymywać prawo do sprzeciwu sumienia.
- Uznajemy, iż w naszych decyzjach dotyczących postępowania medycznego wobec pacjentów, którzy darzą nas wielkim zaufaniem, powinniśmy kierować się przede wszystkim sumieniem. Ocena moralna działań lekarskich nie powinna wynikać z doraźnych, powierzchownych opinii czy trendów, lecz z pogłębionej wrażliwości sumienia, podlegającego kształtowaniu przez obiektywne normy etyczne, wspólnych dla wszystkich ludzi oraz niezmiennie broniących przez Kościół.
- Uważamy, że jednym z podstawowych wymagań stawianych lekarzowi winien być stały rozwój jego osoby, zarówno w zakresie praktycznych umiejętności, jak i postawy moralnej.
- Za źródło i podstawę wszelkich norm etycznych uznajemy niezbywalną godność osoby ludzkiej w ciągu całego życia – od jego poczęcia do naturalnej śmierci.
- Szczególnie powołanie lekarzy do służby życiu i zdrowiu drugiej osoby wymaga jasnego formułowania i ukazywania zasad obiektywnej, uniwersalnej etyki.
- Przyjmujemy i potwierdzamy z mocą, iż praktyka medyczna w odniesieniu do manipulacji genetycznych czy końca ludzkiego życia powinna być realizowana bez zamierzonego niszczenia życia ludzkiego. Tak jak godność człowieka wymaga ochrony jego życia, tak też wymaga szczególnej troski w początkowym okresie jego trwania i poszanowania dla ludzkiej prokreacji i płciowości.
- Wspieramy lepsze alternatywy, aby uniknąć podważania ludzkiej godności, na przykład rozwój medycyny paliatywnej w miejsce eutanazji, wykorzystywanie komórek macierzystych z krwi pępowinowej lub osób dorosłych w miejsce wykorzystywania ludzkich embrionów, prenatalną opiekę medyczną i wspieranie rodziny zamiast aborcji selektywnej oraz leczenie przyczyn niepłodności w miejsce kolejnych technik sztucznego rozrodu.
- Pragniemy chronić nasze dzieci i młodzież przed zaniedbaniem, przemocą i innymi zagrożeniami dla ich zdrowia i godności. Musimy zapewnić właściwą edukację we wszystkich aspektach życia.
- Mając na uwadze wielką liczbę osób żyjących obok nas w skrajnym ubóstwie lub w zagrożeniach spowodowanych wydarzeniami losowymi, apelujemy o utrzymanie tradycji suwerennych decyzji lekarza, umożliwiających udzielanie humanitarnej i charytatywnej pomocy, zwłaszcza w zaniedbanych obszarach świata, także w oparciu o zasady i kryteria pozaekonomiczne.
- Biorąc pod uwagę odpowiedzialność lekarza za zdrowie i życie pacjentów, wyrażamy przekonanie o konieczności wykonywania zawodu w godnych warunkach, należnych zarówno pacjentowi, jak i lekarzowi, oraz uważamy niezmiennie, że w podejmowanych staraniach dobro pacjenta powinno mieć pierwszeństwo przed innymi zobowiązaniami.

Letni konkurs gdańskiego „Gościa” i Wydawnictwa Region (XII)

# Miasto generała Hallera

W naszym przedostatnim odcinku zawitaliśmy do Władysławowa. Miasta, które zwykle mijamy w drodze na Półwysep Helski czy do Dębek. Chociaż samo miasto jest bardzo młode, to jednak **jego historia sięga wczesnego średniowiecza.**

**P**o raz pierwszy Wielka Wieś, bo tak kiedyś nazywano to miejsce, została wspomniana w 1284 r., a więc w czasach syna Świętopelka I, Mściwoja II.

## Forty króla Władysława IV

Miejscowość przeżyła czasy wyzysku krzyżackiego, a w XVII w., kiedy pojawiło się zagrożenie ze strony Szwecji, król Władysław IV nakazał budowę fortu wojennego, aby umocnić pozycję Rzeczypospolitej na morzu. – Powstały właściwie dwa forty. Jeden u nasady półwyspu, który był nazwany Kazimierzowem, i drugi w odległości około ośmiu kilometrów od nasady, a więc w okolicy dzisiejszych Chałup, który był nazwany Władysławowem – mówi Maciej Dering, nauczyciel wychowania fizycznego we Władysławowie. Wiadomo, że projekty fortyfikacji i portu zarazem opracowali inżynier artylerzysta Fryderyk Getkant oraz architekt Jan Pleitner. – Dzisiaj po tych miejscach nie ma śladu. Uległy żywiołowi morskemu – dodaje Dering.

Drugą najważniejszą postacią związaną z Władysławowem jest gen. Józef Haller. – Gdyby nie on, to nie wiadomo, jakby w ogóle potoczyła się historia miasta – mówi Robert Sokołowski, referent w Centrum Kultury i Promocji Władysławowa. Generał następnego dnia po zaślubinach Polski z morzem 20 lutego 1920 r. w Pucku odbył rejs na pokładzie kutra „Gwiazda Morza” pod polską banderą. – To był pierwszy rejs pod polską banderą od czasu zaborów. Możemy to uznać za nieoficjalne, pełnomorskie zaślubiny Polski z morzem – mówi Sokołowski. Zarówno Hallerowi,

jak i oficerom obecnym na kutrze spodobały się okolice widziane z morza, tak, że postanowili nabyć tutaj ziemię. Jeden z oficerów, ppłk Henryk Bagiński kupił od Leona Torlińskiego 20 hektarów ziemi wraz z lasem, nazywając to miejsce Hallerowem. – Ziemię zakupił również gen. Haller, który wybudował tam dom zwany „Hallerówką” oraz harcówkę. To były jakby podwaliny do infrastruktury dzisiejszego miasta – wyjaśnia Sokołowski. Generał przyjeżdżał tu zresztą na wypoczynek aż do 1939 r.

## Kościół i jego imitacja

2 lipca 1930 r. położono kamień węgielny pod pierwszy kościół pw. św. Wojciecha. – Został on wybudowany dzięki ofiarnej pomocy Towarzystwa Przyjaciół Hallerowa, organizacji założonej w 1926 r., oraz ks. Kazimierza Merklejna w ciągu trzech lat – mówi Ewa Kownacka,



„Dom Rybaka” przypomina kościół.

NA ZDJĘCIU Robert Sokołowski. PONIŻEJ: Miasto z lotu ptaka

radna powiatu puckiego. W 1947 r. została erygowana pierwsza parafia we Władysławowie, a opiekę nad nią przejęli księża chrystusowcy. – W 1957 r. położono kamień węgielny pod rozbudowę kościoła. Kościół św. Wojciecha stanowi dzisiaj jego część – mówi Kownacka. Kościół jest punktem obowiązkowym w zwiedzaniu miasta. Jego architektura to dzieło Szczepana Bauma i Andrzeja Kuleszy. Od 2004 r. na terenie parafii ma swoją siedzibę pierwsza w historii kaszubskojęzyczna rozgłośnia radiowa – Radio Kaszëbë. Budynkiem, który wjeżdżającym do miasta turystom natychmiast kojarzy się z kościołem, jest monumentalna budowla, zwana „Domem Rybaka”. – Był on budowany z myślą o hotelu dla

rybaków. Ci jednak nie byli skorzy, żeby w nim mieszkać. Musieliby zapomnieć o rodzinach – mówi Sokołowski. Niewykluczone, że władzom komunistycznym chodziło o rozbięcie rodzin; idea na szczęście się nie powiodła. Dzisiaj budynek jest siedzibą wielu instytucji. – Maszt na wysokiej wieży przypomina z daleka krzyż – zauważa Sokołowski. Ze szczytu wieży rozciąga się przepiękny widok na okolicę. Warto też zajrzeć do Władysławowa-Cetniewa, kierunku Rozewie. Znajduje się tu Ośrodek Przygotowań Olimpijskich, gdzie trenują polskie sławy sportowe; niektóre z nich są upamiętnione w Alei Gwiazd Sportu, otwartej w 2000 r.

Ks. Sławomir Czalej



CENTRUM KULTURY I PROMOCJI WŁADYSŁAWOWA



## Pytanie konkursowe nr 12

**Jak się nazywa dom, który we Władysławowie zbudował sobie gen. Haller?**

Odpowiedzi można przesyłać do redakcji mailem lub na kartach pocztowych. Należy podać imię, nazwisko oraz numer telefonu. Wydawnictwo Region ufundowało dla naszych Czytelników nagrody książkowe (albumy i przewodniki). O nagrodach zdecyduje losowanie. Podajemy kolejnych zwycięzców: Regina Miś, Ryszard Abrysiewicz, Stanisław Kętrzyński. W sprawie odbioru nagród prosimy dzwonić pod numer tel. 0694 438 436.